

# Zbigniew Borysiuk

---

## Historyczne przeobrażenia szabli jako broni szermierczej

---

Idō - Ruch dla Kultury : rocznik naukowy : [filozofia, nauka, tradycje wschodu,  
kultura, zdrowie, edukacja] 5, 9-15

---

2005

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

# SZTUKI I SPORTY WALKI W HISTORII KULTURY FIZYCZNEJ / MARTIAL ARTS AND COMBAT SPORTS IN THE HISTORY OF PHYSICAL CULTURE

Autorem artykułu jest dr Z. Borysiuk, długoletni zawodnik i trener szermierki.

ZBIGNIEW BORYSIUK

Wydział Wychowania Fizycznego i Fizjoterapii Politechniki Opolskiej

## Historyczne przeobrażenia szabli jako broni szermierczej

Słowa kluczowe: fechtunek, lacka szkoła szablowa, sciabola

Igrzyska Olimpijskie w Atenach w 2004 oraz jubileusz 100-lecia wskrzeszenia igrzysk olimpijskich ery nowożytnej, jaki obchodzono przed ośmioma laty, skłaniają do prześledzenia historii szermierki na szable oraz genezy i kształtowania się jej wydania sportowego. Wszakże to właśnie w Atenach w 1896 nastąpił debiut szermierki w dwóch broniach: szabli i florecie, w konkurencji indywidualnej. Program igrzysk olimpijskich od tego czasu nieprzerwanie zawiera zawody szermiercze, w tym szablę jako broń. Rok 2004 to kolejna istotna data w rozwoju szabli, bowiem w rywalizacji olimpijskiej zadebiutowały kobiety-szablistki, na początku tylko w turnieju indywidualnym. Fakty te są dobrą okazją do krótkiej analizy przeobrażeń szabli sportowej na tle historycznej ewolucji różnych rodzajów białej broni. Jak wiadomo, prekursorami dzisiejszych fехmistrzów byli mistrzowie fechtunku z końca XVII w., jednocześnie autorzy dzieł i traktatów o szermierstwie. Są one – jak to byśmy dzisiaj określili – pierwszymi podręcznikami metodyki szermierki. Opisywały cechy charakterystyczne poszczególnych rodzajów broni: szabli, rapiera, szpady, później floretu. Podawały wskazówki, jak nauczać cięć, pchnięć, natarć i obrony. Wyraźnie podkreślały różnice pomiędzy szkołami narodowymi, głównie włoską, francuską czy angielską. Istotnym przełomem był wiek XVII, kiedy to wynaleziono maskę i wprowadzono obok lekkich szpad dworskich florety. Zmiany te pchnęły ewolucję szermierki zdecydowanie w kierunku sportowym. Stała się ona bardziej sportem niż utylitarą formą walki zbrojnej. Powstały słynne szkoły fechtunku we Włoszech, Francji i Monarchii Austro-Węgierskiej. Omawiany okres to wspaniały rozkwit polskiej – lackiej szkoły szablowej. Zawierała ona wiele cech postępowych i uniwersalnych. Kulturowano ją na Węgrzech i w Niemczech. Wielu polskich mistrzów zapraszano na Zachód, gdzie na dworach przekazywali tajniki lackiej szkoły szablowej. Koniec XIX wieku to debiut szermierki na I Igrzyskach Olimpijskich ery nowożytnej w Atenach (1896 r). Najpierw były to turnieje w szabli i florecie. Szpada po raz pierwszy pojawiła się 4 lata później na II IO w Paryżu. Okres do 1939 r. to zdecydowana dominacja szabli, która była najpopularniejszą ze wszystkich konkurencji szermierczych. W owym trzydziestoleciu triumfy na światowych planszach święci włoska szkoła szablowa, która jednak w końcu lat dwudziestych ustąpiła miejsca węgierskiej. Ta ostatnia wywarła przemożny wpływ na rozwój polskiej szabli, przyczyniając się do sukcesów naszych szermierzy w okresie międzywojennym oraz po II wojnie światowej. W 1959 r. w Budapeszcie polscy szablistki przełamują hegemonię Węgrów, zdobywając tytuł drużynowych mistrzów świata. Sukcesy te kontynuowano do końca lat 60., a ukoronowaniem ich był tytuł mistrzowski Jerzego Pawłowskiego na IO w Meksyku w 1968 r.

Twórcą idei wskrzeszenia igrzysk olimpijskich był baron Pierre de Coubertain, zapałony szermierz-szablista oraz jeździec. Warto podkreślić, iż ateńskie igrzyska 1896 roku zbiegają się z okrągłą rocznicą zorganizowania pierwszych zawodów szermierczych w dzisiejszym tego słowa znaczeniu. Wprawdzie pierwsze wzmianki o zawodach szermierczych pochodzą z końca XVII w. (słynne turnieje z okazji Święta Kwiatów w Tuluzie), to jednak dopiero koniec XIX w., głównie z powodu przeobrażeń w zakresie sędziowania, przynosi współczesne – sportowe wydanie szermierki. Właśnie w 1896 roku, z okazji uroczystości tysiąclecia państwa węgierskiego odbył się w Budapeszcie turniej szermierczy w szabli i florecie z udziałem fехtmistrzów

i szermierzy-amatorów. Historycznym jego zwycięzcą został Italo Santelli, uczeń twórcy nowej – włoskiej – szkoły szablowej mistrza Radaelliego. Gwałtowny rozwój szermierki w XIX stuleciu i jej niekwestionowana popularność, sprawiły, że weszła ona do programu I Igrzysk Olimpijskich ery nowożytnej ATENY – 1896. Do dzisiaj szermierka należy do grona pięciu dyscyplin sportowych, które nigdy nie wypadły z programu olimpiad. Pierwszymi triumfatorami zostali: w szabli – Grek Georgiadis, we florecie – Francuz Gravelotte. Turnieje drużynowe zapoczątkowane zostały na IO w Saint Louis (USA) w 1904, ale tylko we florecie. Zwycięzcami zostali wtedy Kubańczycy. Fakt ten świadczy o rozprzestrzenianiu się szermierki poza Europę, za sprawą kolonialnych wpływów hiszpańskich i francuskich.



Ryc.1. Szabla węgiersko-polska na uzbrojeniu Huzarów / Hungarian-Polish sabre were used by Huzars

Szpada zadebiutowała w IO w Paryżu (1900 r.). Indywidualny turniej wygrał Kubańczyk R. Forst, który dorzucając do swej kolekcji dwa złote medale we florecie w 1904 r. (indywidualnie i w drużynie), był niewątpliwie najlepszym szermierzem początku minionego stulecia.

Turnieje drużynowe w szabli i szpadzie doczekały się swego debiutu na IV Igrzyskach Olimpijskich n.e. w Londynie. Szablę wygrali Węgrzy, szpadę zespół Francji.

Niewątpliwie koniec XIX w. przyniósł szermierce zmiany w kierunku sportowym za sprawą wprowadzenia pierwszych – zbliżonych do współczesnych – zasad sędziowania starcia szermierczego. Dotychczas walki miały charakter utylitarny – pojedynkowy lub pokazowy, gromadząc publiczność. Walczono o nagrody, prestiż, a także by wykazać wyższość jednej szkoły nad drugą. Śledząc ewolucję szermierki warto uświadomić sobie, że wiele zmian miało genezę w poprzednich stuleciach. Kształtowanie się różnych rodzajów broni miało początek w XV w., dając załazek dzisiejszemu podziałowi na szablę, szpadę i floret.

## 1. HISTORYCZNY ZARYS PRZEOBRAżeń

Już w starożytnym Egipcie rozgrywano zawody szermiercze na palcacy z drewna. W Grecji i Rzymie wiele stuleci przed naszą erą stosowano miecze kolne, sieczne i inne rodzaje białej broni. Istotny przełom w ewolucji szermierki rozpoczyna się jednak od momentu „wynalezienia” prochu w Europie. Ciężkie zbroje straciły swą rację bytu, a ciężki miecz zastąpiono nieco lżejszym rapierem o bardzo długim, obosiecznym brzeszczocie, przeznaczonym zarówno do cięcia, jak i do pchnięć. Rękojeść rapiera stawała się coraz bardziej złożona i składała się z dużego krzyża, pałaku i licznych obłoków obronnych. W Polsce, na Rusi i Węgrzech dominowała szabla, podczas gdy na Zachodzie nie używano jej jeszcze przez dwa stulecia. Zarówno rapier, jak i szablę, można było prowadzić jedną ręką. Bronie te ówczesnie miały charakter jedynie zaczepny, nie będąc przydatnymi do obrony. Temu celowi służyła tarcza, z czasem jednak i ona zniknęła, a szabla i rapier, który przeobraził się w szpadę, stały się bronią zaczepno-obronnymi. Przełom XV i XVI w. przynosi dalszy postęp. Tworzą się szkoły, bractwa szermiercze, dając podwaliny pod systemowe nauczanie. Powstają dzieła i traktaty o szermierstwie, głównie w Hiszpanii, Włoszech i Francji. Liczni kronikarze wymieniają sławnych mistrzów – prekursorów późniejszych fechtmistrzów. Cytowane są poglądy i zasady, którym hołdowali. Najczęściej wymieniane jest nazwisko wybitnego mistrza z Bolonii Achille Marozzo, twórcy pierwotnej szkoły włoskiej.

W XVII w. największe piętno na rozwój szermierki wywarli mistrzowie francuscy, m.in. Besnard la Touche. Ich zasługą było wprowadzenie lekkiej szpady dworskiej na miejsce ciężkiego rapiera. Okres ten przynosi prawdziwy rozkwit sztuki szermierczej. Największe zasługi w rozwoju teorii, praktyki i metodyki szermierki na rapiery położyli mistrzowie włoscy (Marozzo, Viggiani, Fabris, Cavalcabo, Agrippa, Ferro, Giganti, Saviolo i cała plejada innych).

Nowy impuls dalszym przeobrażeniom przynosi XVIII w. Wynaleziono wówczas maskę i wprowadzono florety. Te dwa elementy pchnęły ewolucję szermierki zdecydowanie w kierunku sportowym. Wyrazem tego stało się stworzenie zasad umownych starcia szermierczego, jakie w przybliżeniu obowiązują dzisiaj w broniach konwencjonalnych (szabla, floret). Znacznie wzrosła szybkość ruchów, pojawiły się wymiany zaskon, odpowiedzi i przeciw-odpowiedzi oraz różne rodzaje przeciwnatarć – powiększono pole trafień. Ukoronowaniem nowych trendów była wzrastająca liczba szkół szermierczych. W 1824 roku w Kolozsvar powstaje pierwsza tego typu szkoła na Węgrzech. Rok później w Peszcie założono Peszteński Instytut Szermierki. W 1852 roku powstaje w Wiener Neustadt Szkoła Nauczycieli Szermierki Monarchii Austro-Węgierskiej, kształcąca austriackich i węgierskich oficerów i podoficerów. Cztery lata później rozpoczęła działalność francuska szkoła Joinville – le Pont, a w 1872 roku – włoska szkoła fecht mistrzów w Rzymie – Scuola Magistrale.

## 2. SZKOŁY SZABLÓWE

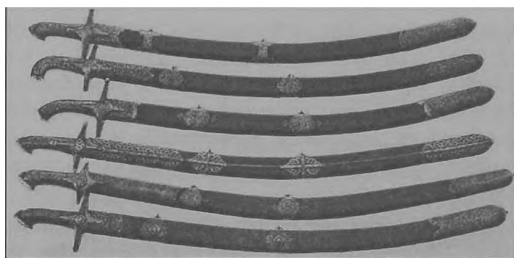
### Staropolska – łacka szkoła szablowa

Najszerzą charakterystykę zawdzięcza Michałowi Ostoi Starzewskiemu, podoficerowi wołyńskich konnych strzelców w powstaniu 1831 roku. Zawierała ona wiele cech postępowych, głównie system prowadzenia szabli z przegubu przy unieruchomionym stawie łokciowym. System ten miał charakter uniwersalny i był kulturowany w wielu krajach, np. na Węgrzech pod nazwą szkoły Kerestessyego.

Walczono na małej przestrzeni, a rezultat zależał od zręczności ręki, dokładniej kiści – jak byśmy to dziś określili. Ruchliwość pracy nóg ograniczała waga szabli, mocno wywatowana bluza szermiercza i ciężka maska na głowie. Wspomniany M. Starzewski w swej pracy *O szermierstwie* wyróżnia cały szereg postaw szermierczych. Zasadniczą była postawa „czelna” zbliżona do dzisiejszej ustawieniem nóg, lewa ręka zatknięta z tyłu za pas, prawe ramię wyprostowane w położeniu zasłony wysokiej pierwszej, koniec broni skierowany na prawe oko przeciwnika. Z pozycji tej wyprowadzono natarcia i zasłony, wracając ponownie po przeprowadzeniu działania. Różne cięcia posiadały staropolskie nazwy. Stosowano przede wszystkim cięcia wręczne (na rękę) i rdzenne (tułów, głowa, ramiona). Mowa jest o cięciach potrójnych, które przypominają dzisiejsze natarcia zwodzone. Spośród zaskon, oprócz wspomnianej wysokiej pierwszej, używano zasłony drugiej. Natarcia przeprowadzano z mniejszej odległości, przeważnie wypadem, obrona oparta była na uskokach w tył i w bok. Działań typu przeciwnatarcia, w drugim zamiarze, przeciwnie w tedy nie stosowano. Budowa szabli oraz brak jakichkolwiek wzmianek o pchnięciach świadczą o siecznym charakterze ówczesnej szabli. Omawiany okres należy do szczytowych w rozwoju polskiej sztuki szermierczej. Wielu naszych mistrzów szablowych zapraszano na Zachód, głównie do Niemiec, gdzie na dworach przekazywali tajniki staropolskiej szkoły szablowej. Wprawdzie omówione wyżej charakterystyczne cechy klasycznej szkoły utrzymały się jeszcze długo w szermierce pojedynkowej, jednak w szabli sportowej w końcu XIX w. nastąpiła nowa era.

### Szkoła włoska

W krótkim czasie szkoła włoska opanowuje cały świat. Za twórcę jej uznaje się fechtmistrza Radaelliego. W samej Italii rozróżniono szkoły południowe, neapolitańską i sycylijską, rzymską i północną – tokańską. Do tej ostatniej należeli wielcy amatorzy i fechtmistrze, m.in. Nedo



Ryc.2 Karabele polskie XVII–XVIII wiek / Polish swords – karabelas – XVII and XVIII c.

i Aldo Nadi oraz Eugenio Pini, który jako fechtmistrz w swej karierze turniejowej nie był nigdy, pokonany. Ze szkoły tej wyszedł także Italo Santelli, nauczyciel i trener szeregu drużyn węgierskich. Metoda Radaelliego polegała na wprowadzeniu cięć z łokcia przy i unieruchomionym nadgarstku. Nowa szabla – „sciabola” – ważyła zaledwie 800 gramów, pozwalając na naturalne ruchy i znaczne przyspieszenie tempa walki. Zmienił się sposób trzymania broni, tak by uchwyt leżał nie na całej dłoni, lecz między kciukiem i palcem wskazującym, a koniec między małym palcem a brzoścem kciuka. Osią włoskiej szkoły w zakresie obrony stał się tzw. system krycia linii oparty na zasłonach: pierwszej, drugiej i piątej. Trzecia i czwarta miały charakter pomocniczy, natomiast szóstą i siódmą używano okazjonalnie ze względu na znikome zastosowanie w praktyce. Położenia wyjściowe stanowiły wysoka trzecia i druga, stąd celem większości akcji zaczepnych był policzek przeciwnika. Jak pokazują fotografie i rysunki z tego okresu, wspomniane już zasłony trzecią i czwartą przyjmowano nisko i z przodu z obawy przed ich obchodzeniem. System włoski – szerokie prowadzenie szabli z łokcia – rozwinął nie stosowane dotąd przeciwnatarcia, przeciwtempo, działania drugiego zamiaru, pojawiły się także pchnięcia. Istotne przeobrażenia dotyczyły pracy nóg, którą cechowała ogromna elastyczność. W połączeniu z perfekcyjnym trzymaniem odległości zdolność tę system włoski podniósł do rangi sztuki. Podstawą pracy nóg były kroki, wypady, doskoki-wypady, skok w tył, rzut nie był jeszcze znany. Dały o sobie znać słynne szkoły szermiercze, których fechtmistrzowie poprzez nowoczesne podręczniki określali zasady nauczania, metody treningu i terminologię szermierczą. Jednym z nich był uczeń Radaelliego, Luigi Barbasetti, autor licznych książek o szabli i florecie, od 1894 roku dyrektor Akademii Szermierki w Wiener-Neustadt. Wielu z jej absolwentów osiedliło się na Węgrzech, krzewiąc z powodzeniem system włoski. Wspomniany już Italo Santelli, zwycięzca historycznego (1896 roku) turnieju dla uczczenia 1000-lecia państwa węgierskiego, jako trener reprezentacji Węgier wielokrotnie rywalizował z drużyną polską, zarówno na igrzyskach olimpijskich (Paryż, Amsterdam, Los Angeles), jak i w mistrzostwach Europy.

### **Szkoła węgierska**

Podczas, gdy system włoski podbijał świat (w Polsce był kultywowany do lat dwudziestych), Węgrzy poddali go wnikliwej analizie, wprowadzając wiele kluczowych zmian. Paradoksem jest, że w dziele reformy szermierki na szable wzięli udział fechtmistrzowie włoscy, doprowadzając wspólnie z Węgrami do kłęski szkoły włoskiej, już na igrzyskach olimpijskich w 1908 roku w Londynie. Późniejsza historia szabli zna podobne przykłady, choć w innych konfiguracjach, kiedy to wybitni polscy fechtmistrzowie (A. Wójcicki, Z. Czajkowski) wraz z Węgrem Janosem Keveyem doprowadzili do przerwania długoletniej hegemonii szablistów węgierskich (Budapeszt 1959, mistrzostwo świata w drużynie dla Polski). Celem nowego systemu określanego jako szkoła węgierska było stworzenie takiego sposobu prowadzenia szabli, by unikać przesadnych ruchów z łokcia, który wraz z przedramieniem stał się nadmiernym celem przeciwnatarć. Chodziło o to, aby przedramię oraz kosh nie odchodziły od linii natarcia. W systemie węgierskim ośrodkiem rotacji stał się nadgarstek, a nie jak dotychczas w szkole włoskiej – łokieć. Od tego czasu, dzięki współdziałaniu obydwu stawów, łokciowego i nadgarstka, ruchy stały się miękkie i elastyczne. Znaczny postęp w pracy nóg, wzrost tempa i ruchliwości spowodowały łatwość zadawania trafień w będącą w pozycji drugiej nie osłoniętą rękę. Zasłony trzecia i czwarta stały się podstawą nowego systemu obrony. Zaletą ich – podkreślaną do dziś – jest brak współdziałania mięśni obręczy barkowej, dzięki czemu unika się usztywniania barku, a tym samym maskuje przed przeciwnikiem zamiar przyjęcia danej zasłony. W zakresie techniki władania bronią wprowadzono nieznaną dotąd nowinkę – cięcie tyłcem. Praca nóg nie uległa jakimś rewolucyjnym zmianom, jeśli idzie o mechanikę ruchów czy zasób ćwiczeń. Włoski styl poruszania został jednak wygładzony, ruchy zyskały na płynności, stały się mniej dostrzegalne. Sposób poruszania Węgrów, tak charakterystyczny dla mistrza olimpijskiego (1908–1912) Jenő Fuchsa, zyskał miano „skradania się”. Taktyka nabrała bardziej wyrafinowanych elementów, wzbogaciła ją o cechy, których wcześniej nie znano. Na znaczeniu zyskało pojęcie tempa w pracy nóg, rozumiane jako wykorzystywanie bezwładności przeciwnika w momencie rozpoczęcia nogami ruchu do natarcia. Wyczuwanie przez zawodników tego elementu sztuki szermierczej i dziś jest probierzem predyspozycji młodych

adeptów szabli do uprawiania jej na wysokim poziomie. Duży nacisk położono na zmianę rytmu ruchów, co niektórzy mistrzowie węgierscy obrazowo przedstawili w formie muzycznego zapisu nut. W zakresie techniki – oprócz wprowadzonego układu zasłon: trzecia, czwarta, piąta – zwraca uwagę technika operowania szabłą.

Ruchy nadgarstka uzupełniają delikatne manipulacje palców, co zwiększa szybkość i precyzję władania bronią. Wszystkie omawiane tu zmiany nie pojawiły się nagle, wręcz przeciwnie, stanowiły pewien długotrwały proces przeobrażeń systemu węgierskiego. Szkoła ta przechodziła ciągle zmiany, fechtmistrze i zawodnicy rozwijali ją poprzez nowe ulepszenia. W latach dwudziestych zawodnik Attila Petschauer wprowadza do pracy nóg nowy element – rzut (fleche). Wprowadzenie go zrewolucjonizowało pracę nóg, znajdując wielu naśladowców. Rzuty stosowali zwycięzcy olimpijscy – Aldar Gerevich (Londyn 1948 rok) i Pal Kovacs (Helsinki 1952). Rudolf Karpati (Melbourne 1956 i Rzym 1960) preferował klasyczną pracę nóg, rzadko wykonując rzut. Obecnie o tym tak popularnym elemencie pracy nóg możemy mówić jedynie w czasie przeszłym. W 1993 roku FIE zabroniło jego używania. Powodem było ostatnie dwudziestolecie, kiedy to górę wzięły różne wypaczone formy rzutu, tzw. natarcia biegowe. Na skutek mylnych interpretacji sędziowskich wywołały one kryzys szermierki na szable, zażegnany dzięki zmianom regulaminowym i wprowadzeniu do sędziowania aparatury elektrycznej. Śledząc rozwój węgierskiej szkoły szablowej trzeba stwierdzić, że nie uchroniła się ona od pewnych błędów. Z czasem fechtmistrze i zawodnicy zbyt ufni w swoje umiejętności, popadli w pewien schematyzm w zakresie techniki prowadzenia broni, nadużywania rzutów i obrony odległością.

### Szermierka na szable w Polsce w latach 1909–1936

Historia szermierki sportowej w Polsce w pierwszych dziesięcioleciach obecnego stulecia to okres jej żywiołowego rozwoju – co zrozumiałe – dopiero po odzyskaniu niepodległości w 1918 roku. Pierwsze wzmianki o tworzeniu się klubów szermierczych pochodzą z okresu zaborów u schyłku XIX w. Jednak kronikarze odnotowują 1909 rok jako rozpoczęcie działalności powstałego w Krakowie pierwszego klubu pod nazwą Krakowski Klub Szermierczy. I wojna światowa (1914–1918) przerwała jego działalność, którą wznowiono w 1922 r. pod nazwą AZS – Kraków. Głównym fechtmistrem środowiska krakowskiego był Eugeniusz Linneman, absolwent Akademii Fechtunku Wiener-Neustadt. Do sekcji należeli m.in. fechtmistrz Antoni Bąkowski Zabielski, Segda, A. Papee, którego pierwszym nauczycielem był znany malarz i krytyk sztuki Konrad Winkler. Natomiast filarami szermierki we Lwowie w owym czasie byli: inż. Mańkowski, Sobolewski, fechtmistrz Sedlaczek, Vamera – pierwszy prezes Polskiego Związku Szermierczego utworzonego w 1922 roku właśnie we Lwowie. Źródła tego okresu wymieniają również włoskiego fechtmistrza Horacego Santellego skoliigaconego zapewne z protoplastą rodu Santellich – słynnym Italo. Nie przypadkiem więc dominującym kierunkiem szkoleniowym okresu międzywojennego był system włoski z pewnymi modyfikacjami szkoły Wiener-Neustadt. Większość – skromnej zresztą – literatury polskiej akcentuje wzorowanie się na metodzie włoskiej. Inż. Mańkowski w swojej książce *Szermierka na szable* wydanej w 1929 roku, Sobolewski i Żytny w swych broszurkach, nie próbują nawet polskiego nazewnictwa, kopiując wprost nomenklaturę włoską. Trzeba przyznać, że w latach dwudziestych szkoła włoska była już mocno anachroniczna, ustępując znacznie węgierskiej. Przekonali się o tym polscy szabliści, doznając w swym debiucie na igrzyskach olimpijskich w 1924 roku w Paryżu sromotnej porażki. Dopiero zmiana metod szkoleniowych i zatrudnienie do pracy z reprezentacją węgierskiego fechtmistrza Beli Szombathelygo przyniosło spodziewane efekty. W 1928 roku na IO w Amsterdamie polska drużyna szablowa odnosi historyczny sukces. Walcząc w składzie: Segda, Malecki, Laskowski, Fnedrich, Zabielski, Papee zdobywa brązowy medal. Wspominając przygotowania do tej imprezy i pozytywny wpływ węgierskiego fechtmistrza, Adam Papee pisze: „(...) ćwiczone wówczas natarcia rzutem, szybkość i zmianę rytmu w ataku, przedsięwzięcia i natarcia o niewiadomym zakończeniu”. Oprócz Lwowa i ośrodka krakowskiego, do czynnego życia w szermierce włączają się nowe środowiska. Świetne warunki pracy tworzy Centralna Szkoła Gimnastyki i Sportu w Poznaniu. W kompanii szermierczej pracowali: por. Berski, Laskowski, fechtmistrz Kozarski i wielu innych. Terenem działalności tego ostatniego były również Kato-

wice, gdzie tworzył nowe kluby i wychował zawodników tej miary co Sobik, Zaczyk, Paszek, Radecki.

Po przeorganizowaniu CSGiS i przeniesieniu jej do Warszawy, już pod nazwą Centralny Instytut Wychowania Fizycznego, stolica zaczyna odgrywać coraz ważniejszą rolę. Powstają nowe kluby: Legia, Warszawianka, AZS i Policyjny Klub Sportowy. W 1929 roku pod kierunkiem Szombathelyego odbywa się pierwszy kurs fechtmistrzowski. W 1934 roku Warszawa jest miejscem Mistrzostw Europy w Szermierce, zakończonych sukcesem organizacyjnym i sportowym (brąz drużyny szablistów). Mistrzostwa te poprzedziły przygotowania we współczesnym stylu, bowiem w CFWF na Bielanach zorganizowano tygodniowe zgrupowanie przygotowawcze. Jakkolwiek w pierwszych Mistrzostwach Polski w 1924 roku we Lwowie i następnych, oprócz szabli odbywały się turnieje w szpadzie i florecie, to szermierka naszego okresu międzywojennego na arenie międzynarodowej (poza szablą) nie odgrywała znaczącej roli. Oprócz wymienionych wyżej osiągnięć drużyna szablistów powtórzyła sukces z 1928 roku z Amsterdamu w Los Angeles (w 1932) i na Mistrzostwach Europy w Liege (Belgia 1930 rok) – zdobywając brązowe medale. 1936 rok – rok Igrzysk Olimpijskich w Berlinie – jak wynika ze wspomnień ich uczestników – zwiastował już w samej sprawie propagandowej nadchodzącą wojnę. Zginęli w niej m.in. Nycz, Malecki, Radecki, w niewoli przebywali Segda i Zabielski. Po wojnie starzy mistrzowie: Papee, Friedrich, Laskowski, Sobik, Zaczyk i wielu innych – z entuzjazmem rozpoczęli odbudowę szermierki, tworząc podwaliny pod późniejsze znaczące sukcesy naszych szermierzy na arenie międzynarodowej.

## BIBLIOGRAFIA

1. Arkadijev V. (1964), *Fechtovanije*, Moskwa.
2. Crosnier R. (1956), *Fencing with the Sabre*, London.
3. Czajkowski Z. (1968), *Teoria i metodyka współczesnej szermierki*, SiT, Warszawa.
4. Czajkowski Z. (1967), *Szermierka, floret*, SiT.
5. Czajkowski Z. (1954), *Nowa szermierka*, SiT.
6. Kevey J. (1952), *Szermierka na szable*, GKKT.
7. Laskowski K. (1951), *Sportowa szermierka na bagnety*, GKKF.
8. Lukovich J. (1975), *Fencing, Sport*, Budapeszt.
9. Mańkowski W. (1929), *Szermierka na szable*, Lwów.
10. Schenker O. (1967), *Szermierka na szable*, SiT Warszawa.
11. Starzewski J. (1932), *Ze wspomnień o Michale Starzewskim*, Kraków.

Autorem fotografii zamieszczonych w artykule jest Marek Sarniak (za: [www.karabela.prv.pl](http://www.karabela.prv.pl))

## The Historical Transformation of Sabre Fencing

**Key words:** fencing with sabre, Polish fencing school, modern Olympic Games

The evolution that fencing with sabre has gone through for the last decades and the fact of organizing the Olympic Games 2004 in Athens after 108 years from the debut of the sabre as a fencing event in the olympic competition has been for the author the pretext to trace the development of the sports sword against the historical transformation of various kinds of sidearms. The paper presents the precursors – the first masters of fence from the end of the 17<sup>th</sup> cent., the authors of works and treatises on fencing. They were the first guidebooks and at the same time handbooks of the difficult art of fencing. They describe characteristic features of the particular kinds of weapon: a sabre, rapier, épée, and later a foil. They give advice how to teach cutting blows, thrusts, attacks and defense. They clearly stress differences between national schools, mainly the Italian, French and English. The paper discusses widely the transformations

brought along by the 17<sup>th</sup> cent. It was then that a mask was invented and foils alongside light court swords were introduced. These changes pushed the evolution of fencing positively towards sport. It became more a sport than a utilitarian form of armed fighting. It was the time when the famous fencing schools in Italy, France and Austro-Hungarian Monarchy were established. That is also the period of a wonderful full bloom of the Polish fencing school. Its recesses were described by Michał Ostoja Starzewski, captain of horse of the November Uprising of 1831. It contained many universal and up-to-date elements. It was cultivated in Hungary and Germany. A lot of our masters were invited to the West where, at the courts, they passed the recesses of the Polish fencing school. Undoubtedly, the end of the 19<sup>th</sup> cent. brought into fencing changes towards the sports direction due to the introduction of the first – close to modern – rules of acting as a referee in fencing encounters. Before then the fights were of a utilitarian character – duels or shows which gathered spectators. They were fighting for awards, prestige and also to prove superiority of one school over the other.

The end of the 19<sup>th</sup> cent. brought the debut of fencing in the 1<sup>st</sup> modern Olympic Games in Athens (1896). For the time being these were the tournaments in sabre and foil. The épée fencing appeared 4 years later during the 2<sup>nd</sup> Olympic Games in Paris. The period up to 1939 was definitely dominated by the sabre, which was the most popular of all fencing disciplines. During those thirty years the Italian sword school was triumphant on the world fencing floors; however, in the late 1920s it gave way to the Hungarian school. The latter had a great impact on the development of the Polish sabre, which brought much success to Polish fencers during the between-the-Wars period and after World War 2. In 1959, in Budapest, Polish fencers managed to overcome the Hungarian hegemony by winning the title of the team world champions. These triumphs continued till the end of 1960s and the crowning achievement was the gold medal won by J. Pawłowski in the Olympic Games in Mexico in 1968.